

# WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 100  
Redakcja otwarta od 12-11-5-6  
Administracja 10-11-4-6  
Prenumerata miesięcznie zł. 4.  
z odnośnieniem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 283 Rok II

GRODNO

środa 14 paździer. 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 14 wierszami za tekstem Drobni  
za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz  
Miesięcznie p. g. umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mio  
szpalowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w na  
główną, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia  
bez uprzedniego zawiadomienia.

## Łańcuch poszlak zaciska się

Łańcuch złożony z ogniwo poszczególnych danych przeprowadzonego śledztwa stopniowo, zwolna lecz konsekwentnie zaciska się dookoła postaci osoby technika Czarkowskiego aresztowanego w związku z morderstwem inż. Keniga.

Śledztwo prowadzone jest dwoma drogami. Jedną stanowi kierunek samorzutnie obrany przez władze śledcze, druga zaś to postępowanie po śladach, sezona Czarkowskiego który ustalić pragnie swoje alibi.

Ta ostatnia droga zdaje się prowadzić Czarkowskiego na manowce bowiem żadnego z podanych przez niego faktów nie udało się ustalić na jego korzyść.

Czarkowski usiłuje przede wszystkim dowieść, że przyjechał z Białegostoku Suwalskim pociągami nie mogąc się jednak powołać na kogokolwiek któryby stwierdził prawdziwość faktu, natomiast są świadkowie stwierdzający, że widzieli C. w innym czasie na dworcu.

Są dane do przypuszczenia, że C. przyjechał tym samym pociągami co inż. Kenig.

Co do posiadania pieniędzy twierdzi iż posiadał je dzięki zmianie 284 dolarów u żyda Ioka, to znów Juska w Białymstoku. Następnie twierdzi, że pieniądze te otrzymał za dokonane roboty rządowe. Pierwotnie sumę ich podawał na 2800 zł., następnie na 4000 zł. Twierdzi, że wiódł je w górnej kieszeni marynarki, tymczasem znaleziono je rozłożone w innych zupełnie kieszeniach. Okazuje się, że giełdźlarze o podobnym imieniu jak wskazuje C. w Białymstoku niema oraz że czuwał nad transakcją dolarową na jakąś sumę w dzisiejszych cza-

sach wiedział by cały Białystok.

W Banku Polskim w Białymstoku ustalono, że inż. Kenig otrzymał pieniądze 2 i 5 złotychkami i takimi pieniędzami jakie znaleziono oraz że numeracja ich zgadza się z numeracją pieniędzy otrzymanych przez Oddział Banku z Centrali a więc, że pieniądze te mogły być otrzymane jedynie w Banku Polskim w Białymstoku.

Najbardziej obciążającą poszlaką są znalezione przy C. 3 książki. Jedną techniczną dwie powieści.

Czarkowski twierdził pierwotnie, że kupił je w sklepie w Suwałkach, na drugi dzień zaś że na stacji w Białymstoku. Śledztwo ustaliło pochodzenie tych książek, znaleziono bowiem księgarza w Białymstoku, który jako nabywcę tych książek wskazuje osobę, rysopis której zgadza się w zupełności z rysopisem zamordowanego. Przytem księgarz wskazuje, że nabywa tych książek kupił przed kilku miesiącami u niego wydane w niemieckim języku album techniczne. Książkę tę znalazł w istocie w mieszkaniu inż. Keniga i posłał do Białegostoku celem ustalenia faktu.

Ubranie Czarkowskiego, przesłane z analizy, która ustaliła, że plamy pochodzą z krwi, krew zaś jest nie zwierzęca lecz ludzka.

W tych dniach śledztwo zostanie ukończone i Czarkowski będzie przekazany władzom sądowym.

Brak jedynie paru drobnych szczegółów podanej wagi, które jednak energicznie i umiejętnie prowadzone śledztwo pragnie mieć dla skompletowania całokształtu oskarżenia.

Prelegentka operując cyframi dała dokładny obraz, z uwzględnieniem dat i miejsc czynności T-wa, wskazując poza ogólnym ich charakterem na te wszystkie instytucje, jako rezultaty prac T-wa, które powstały dzięki niestrudzonemu zabiegom na terenie jego działalności. Przed oczami słuchaczy przesuwały się pracownie, szkoły, biblioteki, herbaciarnie, domy ludowe i t. p. humanitarne i kulturalno-oświatowe instytucje, które powstały i prosperują sprawnie na całym pograniczu Rzplitej, przynosząc zadowolenie zarówno wśród obdarowanych niemi, jak i obdarowujących oraz korzyść Państwu przez opiekę nad ludnością i przysposobienie wdzięcznych i przychylnie usposobionych obywateli.

Celem, do którego dąży T-wo, przystępnymi dla siebie środkami, jest budzenie poczucia przynależności narodowej w elementach państwa, rozciągając je na obszarach terenach wschodnich i zachodnich kresów, który przez czas wieloletni, niejednokrotnie mógł stracić swój dawny charakter, potęgowanie tych uczuć w takich, którzy niezapomniał dokładnie zdają sobie sprawę z tego jakimi byli winni, jako pochodzący z krwi i kości pana mordercy, oraz do najważniejszych przez odpowiednie pogadanki odczyty, narady, a w pierwszym rzędzie organizowanie zbiorowych wyliczeń do centralnej i zachodniej części Rzplitej, zastąpienie obojętnej świadomości, a często przez agitatorów wrogo usposobionej ludności z kulturą, pięknością i współzależnością kraju.

Na to ostatnie prelegentka wiodła specjalny nacisk, wskazując na doniosłość znaczenia wyliczeń, które zajął w polu dawko żyjącego chłopca wschodnich rubieży Rzplitej ze zdobyciami kultury zachodniej a przez zetknięcie go bezpośrednio z ludem wiejskim, żyjącym na zachodzie, w zgoła odmiennych warunkach kulturalnych, wytwarza w nich obłą przyswojenia sobie tych zdobyczy, zastosowania ich na swoim terenie. Budząc jednocześnie respekt dla państwa, mogącego zapewnić swym obywatelom taką sumę dobrobytu oraz kultury, wytwarza zaufanie do państwa, szacunek a co za tem idzie sympatje dla tegoż państwa oraz wzmaga odporność przeciwko zakusom wrociej agitacji, wzmawiającej w chłopca kresowego, wedle słów prelegentki, że chłop w Polsce mieszka w norach ziemnych i t. p. absurdy, mające na celu osłabienie potęgi Państwa, wytworzenie maximum lekceważenia, a przez to odciążania od państwowości polskiej, w kierunku

innych państwowości. Prelegentka udawadniała swe twierdzenia przykładami, uszczelniając o charakterze anegdotycznym, różnych incydentów z dziedziny podobnych wyszczek zbiorowych.

Jednocześnie zwracała uwagę na olbrzymie kulturalne znaczenie dla Kresów wschodnich wysyłania tu-tejszego rekruta na terenach zachodniej części Rzplitej, gdzie przez czas trwania służby wojskowej, młodociany, wrażliwy element wchłania w siebie dobrodziejstwa tej zachodniej kultury, przyswajają sobie, żywa się z nią niejako, rozpierała w ciepło jej promieni odruchowo garnąc się do niej w szczerem pragnieniu przyswojenia jej dobrodziejstw na swoje „działki pola” po powrocie do domu.

Dla potwierdzenia swych dowodów prelegentka stwierdza, że żołnierz z Kresów dostawczy się do Wielkopolski, czy na Pomorze, cały czas wolny od służby wojskowej, w miarę zezwolenia swych zwierzchnich władz, spędza po za koszarami, krzątając po miesie, zachodząc bez ceremonij do domów, aby zająć się, ze sposobem życia, umiłowania i t. p. oraz odbywa wyliczki po za miasto, przyglądając się sposobom uprawy roli, maszynom rolniczym, z całą uwagą studiując postęp kulturalnych gospodarstw na naszym zachodzie.

Za dłuższe wyliczające, przemówienie zebrani podziękowali p. Cichońskiej, buczkami oklaskami.

Na zakończenie chór Seminarjum żeńskiego, dzięki uprzejmemu zezwoleniu dyrektorki p. Szrejkwskiej, wykonał pod batutą prof. Bprowicza kilka utworów śpiewanych.

Zwykła miara szablonowych pochwał w zastosowaniu do tego chóru musi ustąpić szczeremu zachwytowi jaki stał się udziałem słuchaczy w przytoczonym o wysokim poziomie artystycznym wykonaniu.

Dobór głosów, pomysły i wielce subtelne rozmieszczenie ich i finiczny sposób używania tego idealnie nastrojonego, zbiorowego instrumentu wywołuje szczerą entuzjazm zarówno dla samego instrumentu, jak i dla mistrza, który potrafił go tak umiejętnie opanować i użyć.

**Składajcie ofiary  
na L. O. P. P.**

## AKADEMJA

Stosownie do zapowiedzi odbyła się w ub. niedzielę Akademia, urządzona staraniem Komitetu „Tygodnia Kresowego”, która wypełniła po bramy salę w „Domu Żołnierza” publicznością, wśród której przeważała młodzież szkolna.

Program nie odznaczał obfitością, niepodobną w tym wypadku jednako efekt, lub przyjemienia publiczności kilku godzin czasu, lecz o propagandzie T-wa opierał nad Kresami, w krąg działalności którego T-wo pragnie wciągnąć Grodno, stojące dotąd na uboczu

jakiegokolwiek akcji w tym kierunku.

Zapowiedziany przez centralę prelegent z Warszawy nie przyjechał, natomiast zawiązała tu p. Giechocka-ozłótkini Zarządu P. T. O. nad Kresami oraz czl. Stowarzyszenia Kobiet Polskich, na czele audytorjum nie wiele, lub może nawet nie nie straciło, mając sposobność wysłuchać nie tyle może krasomówce, jakiem byłoby zapewne przemówienie prelegenta, ile wielce fachowo, rzeczowo, mocno i głęboko ujęty obraz idei T-wa oraz dziejów i zabiegów w pracy.

### Święto Przysposobienia Wojsk. w Sokółce

W dniu 11 b. m. obchodziła Sokółka święto P. W.

Zaplanowane niebiosa nie pozwoliły na wypełnienie obszernego programu — to też przebieg uroczystości był skromny, gdyż odpadła istotna część programu — zawody lekko atletyczne i ćwiczenia.

O godz. 9 ej odprawił ksiądz prefekt Krukowski uroczystą mszę świętą w czasie której przygrywała orkiestra 81 p. p. oraz śpiewał chór garnizonu sokólskiego zorganizowany przez por. Cholewę z 81 p. p.

Wypada podkreślić bardzo rzeczowe i podniosłe kazanie o celach i zadaniach P. W. wypowiedziane przez ks. prefekta.

Po mszy św. przemówił do hufców szkolnych i organizacji P. W. D-ca garnizonu pułk. Czermak oraz mjr. Bakun, dowódca 11/81 p. p. wznosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta — Ministra Spr. Wojsk. i D-oy O. K. gen. Berbeckiego.

Po defiladzie przed d-cą garnizonu sokólskiego — w której uczestniczyli: Zw. strz. z Sokółki i Kuźnicy oraz hufce szkolne, z Sokółki i pluton wojska — odbyła się w sali domu ludowego skromna akademja, którą zajął Inspektor szkolny pow. sokólskiego p. Miaz — poczem kpt. Blotnicki, witając zebranych w imieniu D cy 29 D. P. wygłosił referat o zagadnieniu i ideologii stowarzyszeń P. W. — por. Cholewa of. instr. zdał krótkie sprawozdanie z dotychczasowej pracy na terenie sokólskim — na ozem uroczystość zakończono.

Fatalna pogoda przeszkodziła przybyciu oddziałów P. W. z okolic — jak również i przeprowadzeniu zawodów.

### Sprawozdanie

Grodzińskiego Powiatowego Komitetu L. O. P. P.

Grodziński Powiatowy Komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa został zorganizowany 13 czerwca 1924 roku w osobach tymczasowego Zarządu: Przewodniczący Ed. Stępniewski, Sekretarz R. Zarzycki, Skarbnik p. Laure i członkowie Zarządu: ppłk. Okulicz-Kozaryn i O. Kossowski.

Do dnia powołania stałego Powiatowego Komitetu — Tymczasowy Zarząd zorganizował 7 kół L. O. P. P. na terenie miasta Grodna i 1 koło w powiecie z ogólną ilością członków: 307 osób — członków rzeczywistych i 2 osoby — członków dożywnych.

Działalności Tymczasowego Komitetu zawdzięczamy ufundowanie samolotu „Grodno”, na który to cel przesłano do Zarządu Głównego L. O. P. P. w Warszawie 12.000 złotych.

Stan kasy b. Tymczasowego Komitetu był następujący:

Przychód: zł. 15.094.66 gr.

Rozchód: 13.532.63

SALDO: zł. 1.562.03 gr.

Ważne Zebranie Powiatowego Komitetu Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Grodnie odbyło się 9 maja 1924 roku.

Wybrany Zarząd Komitetu i Wydział Wykonawczy — Prezydjum stanowią:

Wydział Wykonawczy — Prezydjum.

p. Edward Stępniewski — Prezes, Prezydent m. Grodna; ks. Tartyllo — pierwszy vice prezes; p. Czesław Jeśman — drugi vice prezes, adwokat; p. Romuald Zarzycki — sekretarz, Referent Starostwa; p. Franciszek Kuno — skarbnik, skarbnik Magistratu

Członkowie Zarządu: p. Oszer Kosowski — przemysłowiec — Prezes Związku Kupców, p. mjr. Romejko — lotnik z D.O.K.III, p. Jerzy Cytarzynski — inżynier, p. Antoni Zaboklicki — adwokat, p. Suchowlański — inżynier, p. Ostrowski — inżynier, p. Stanisław Ziema — Prezes S. U. P. w Grodnie.

Zastępcy Członków Zarządu: p. Czesław Gil-Gilewski — sekretarz Sądu Okręgowego, p. Bolesław Kozon — rejent, p. Roman Piekarski — Naczelnik Urzędu Pocztowego w Grodnie, p. Kapitan Bursztyn — D-ca Oddziału Sztabowego O. K. III, p. Staszewski — handlowiec, (miejsce dla przedstawiciela Związku Kolejarzy)

Komisja Rewizyjna. p. Laure — Dyrektor Banku Polskiego w Grodnie, p. A. Talheim — doktor, lekarz Naczelnicy szpitala miejskiego, p. J. Szyszkowski — Sędzia Pokoju.

Zastępcy Członków Komisji Rewizyjnej p. Stefan Brzeski, Naczelnik Urzędu Akcyzowego, p. Rupp — Doktor. Na posiedzeniu Zarządu w dn. 27 maja b. r. zostały ukonstytuowane 2 Komisje:

I. Finansowa w osobach: Pp. Jeśmana, Kozona, Kuno, Suchowlańskiego, Piekarskiego i Gil-Gilewskiego.

II. Propagandowa w osobach: Pp. Ks. Tartyllo, Kpt. Bursztyna, Ziema, Cytarzynskiego, Staszewskiego, Mjr. Romejko i Ostrowskiego. (d. c. n.)

## Kronika

### Komunikat Teatru Miejskiego

Dzisiaj po raz 4-ty pełna prawdziwego humoru komedia „Spadkobierca” grana z zasłużonym powodzeniem dzięki doskonałej grze wszystkich wykonawców.

Wkrótce wejdzie na afisz świetna komedia „Codziennic” o 5-tej grana z wielkim powodzeniem we wszystkich miastach Europy a ostatnio z niebywałym sukcesem w warszawskim teatrze Narodowym. Obecnie przeniesiona do Letniego, w dalszym ciągu cieszy się powodzeniem.

### 3-dniowe kursa społeczne

Dn. 3, 4 i 5-go listopada z inicjatywy Zarządu Macierzy i Koła Ziemianek, odbędzie się 3 dniowe kursa społeczne w Domu Żołnierza przy ul. Sapernej. — Jako wykładowcy zjeżdżają z Warszawy Dyr. Macierzy Sztemler i p. Roskiewiczówna. Na

wykłady spodziewany jest zjazd nauczycielstwa z powiatu, ziemianstwa i całej inteligencji miejscowej i zamiejscowej. Dn. 8-go wieczorem odbędzie się przedstawienie teatralne. 4-go wieczornica, na którą jako zaproszenie służyć będą bilety wstępu na wykłady.

### Sześciotygodniowe kursa pielęgniarskie

Zarząd Oddz. Czerw. Krzyża organizuje z dniem 15 listopada 6 ciotygodniowe kursa pielęgniarskie dla siostr rezerwy M. S. W.

Kursa ta będą prowadzone przez wykładowców lekarzy z pułk. Dr. Grzegorzewskim na czele — który ma zaprosić pp. wykładowców i ułożyć rozkład godzin wedle obowiązującego programu.

Zapisy siostr i pań z inteligencji pragnących wyszkolić się w tej dziedzinie przyjmowane są codziennie w kancelarii Białego Krzyża (w Domu Żołnierza Sapernej) od godz. 10—1 szej.

## Ogłoszenia

**Zgubiono** książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Wilejka na imię Józefa Mackiewicza 3—3

**Okazyjnie** sprzedaje się czarne krosy (5 tuz.) Wiadomość w Redakcji. 15—

**Zgubiono** legitymację wydaną przez Starostwo Grodzieńskie na imię Weroniki Narełówny. 2—3

**Przybłąkała się** suczka małej czarnej. Prawy właściciel może odebrać u P. Matusewicza ul. Puzkowska № 7. Między godz. 3 a 4-a.

**Francuskiego języka** udziela wykwalifikowana nauczycielka, która studjowała język francuski w Paryżu Wiadomość ul. Pocztowa 1 Szuszan 26 x.

### Korepetycji języków

języki, francuskiego i niemieckiego w zakresie wszystkich klas gimnazjalnych u dziełam Krackiewicz Puszkina 28

## Wyciąg

ze spozrzezeń wojsk. stacyj meteorologicznych

O. K. III.

		Ciśnienie powietrza	Prędkość wiatru w m/s.	T° najwyż. za dobę ubiegłą	T° najniż. za dobę ubiegłą	Stan pogody za dobę ubiegłą
Grodno	g. 13	739,3	6	—	—	z rana
	g. 21	742,8	1	+6,4	+2,5	drobny deszcz
	g. 7 dn. 14. X.	738,7	6	—	—	
Wlino	g. 13	739,5	6	—	—	pochmurno
	g. 21	744,2	2	+5,0	+0,0	wiecz. drob
	g. 7 dn. 14. X.	742,7	3	—	—	deszcz
Białystok	g. 13	737,5	1	—	—	Półpoch.
	g. 21	739,7	1	+7,0	+0,0	murno;
	g. 7 dn. 14. X.	734,6	7	—	—	skłonność ku deszczu

Ciśnienie podane jest rzeczywiste — bez redukcji stanu barometru do poziomu morza.

**ZAKŁAD FREBLOWSKI**

**Heleny MEJERSONOWEJ**

przy ul. Napoleońskiej, 14  
czynny od g. 9-ej rano do 2 ej pp.

↔

**Zapisy w godz. od 11-ej do 1-ej pp.**

Przebiegające zapisy od 4-ej do 5-ej pp. w mieszkaniu prywatnym przy ul. Listowskiego 34.

23-30

**P**

**A**

**L**

**C**

**E**

ulica Pocztowa № 4

# Od jutra WIELKA premiera

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

# CRESOVIA